Sygn. akt III Ca 357/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 września 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi
– Ś. w Ł. w sprawie o sygn. akt XVIII C 2076/17 z powództwa K. K. przeciwko Miastu Ł. o zapłatę kwoty 5.900 zł:

1. oddalił powództwo; 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 2 stycznia 2017 roku została zawarta umowa zlecenia na czas określony od dnia 2 stycznia 2017 roku do dnia 15 listopada 2017 roku o nazwie: „umowa na redukcję populacji zwierzyny łownej i udzielanie pomocy zwierzętom wolno żyjącym (dzikim)". Stronami umowy był pozwany oraz powód (jako zleceniobiorca). Treść umowy odpowiadała jej nazwie. W § 9 ust. 1 strony postanowiły, że umowa może być wypowiedziana przez każdą ze stron z zachowaniem dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia. W § 9 ust. 3 umowa przewidywała uprawnienie zleceniodawcy do wypowiedzenia umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia, w przypadku niewywiązania się lub niewłaściwego wywiązania się przez zleceniobiorcę z przyjętych w umowie obowiązków.

Pismem z dnia 13 lutego 2017 roku pozwany wypowiedział powodowi umowę, podając jako przyczynę wypowiedzenia – podejrzenie kłusownictwa w dniu 7 lutego 2017 roku, na terenie Koła (...).

Informację o tym, że powód dopuścił się aktu kłusownictwa, pozwany otrzymał na skutek maila z ZO Polskiego Związku Łowieckiego w Ł.. M. ten został wysłany w dniu 10 lutego 2017 roku. Powstanie podejrzeń w stosunku do powoda, że dopuścił się kłusownictwa, było wynikiem zdarzenia z początku lutego 2017 roku. Powód został zatrzymany przez G. S. – myśliwego z gminy L.. G. S. będąc na dworze usłyszał strzał i pojechał samochodem w to miejsce. Od momentu usłyszenia strzału do przyjazdu G. S. na miejsce zdarzenia minęło 5 minut. G. S. zauważył wtedy powoda, który chował coś pod drzewem. Na pytanie co robi – powód powiedział, że jakieś badania. Na pytanie, czy ma broń – odpowiedział, że nie ma. Potem okazało się, że powód ma broń w samochodzie. G. S. zadzwonił natychmiast do leśnika z pytaniem, czy są w lesie prowadzone jakieś badania – ten zaprzeczył. Po 10 minutach - zaalarmowany telefonem G. S. – przyjechał zastępca leśniczego oraz strażnik łowiecki. Łowczy zadzwonił po policję. Po przyjeździe strażnika łowieckiego powód zdecydował się otworzyć bagażnik. W środku znajdowała się broń. W broni była łuska. Następnie na miejsce zdarzenia przyjechała policja. Kiedy policja przyjechała na miejsce, G. S. podszedł do miejsca, gdzie zauważył początkowo powoda, który chował coś pod drzewem. G. S. odnalazł tam nóż i czarne worki. Po przyjeździe policji G. S. i strażnik łowiecki ruszyli w teren w poszukiwaniu zwierzyny. Nieopodal odnaleźli zastrzeloną sarnę. Całe zdarzenie miało miejsce na terenie Koła (...) w gminie L.. Sezon polowania na sarny przypada na okres do dnia 15 stycznia. Później wchodzą one w okres ochronny z uwagi na możliwość pozostawania w ciąży. Z. S. – myśliwy (strażnik łowiecki) powiadomiony przez G. S. przyjechał na miejsce zdarzenia i to właśnie Z. S. powód otworzył ostatecznie bagażnik i pokazał broń. Z. S. wyczuł, że łuska była lekko ciepła. Łuski dotykał również i również wyczuł ciepło A. J. (kolejny myśliwy – łowczy) przybyły na miejsce zdarzenia. Powód nie przyznał się obecnym na miejscu myśliwym i policji, że to on zastrzelił sarnę. Przedstawiał różne powody przebywania w tym miejscu w lesie: że szuka psa, że robi badania, że jedzie do rodziny, że wraca ze strzelnicy. Powód na miejscu zdarzenia został zatrzymany przez policję i zwolniony dnia następnego. Nie składał zażalenia na zatrzymanie.

Po uzyskaniu informacji o zdarzeniu J. B. – przełożony powoda, podjął decyzję o zakończeniu współpracy z powodem. Przyczyną było zakwalifikowanie zachowania powoda jako czynu rażąco nagannego od strony etycznej, gdyż do zadań powoda – zleconych przez Miasto Ł. należał nie tylko odłów redukcyjny zwierząt ale i odstawianie rannych zwierząt (w tym rannych saren) do Ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt przy ul. (...) w Ł..

W dniu 14 lipca 2017 roku został sporządzony akt oskarżenia (wniesiony następnie do Sądu Rejonowego w Łasku) przeciwko K. K. o czyn z art. 53 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie, polegający na polowaniu w dniu
6 lutego 2017 roku w miejscowości P., gmina L. na zwierzynę leśną, w postaci sarny w czasie ochronnym, nie posiadając do tego uprawnień.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie sekretarki z Leśnictwa Miejskiego w Ł., księgowej oraz o załączenie ewidencji czasu pracy – na okoliczność prowadzenia ewidencji czasu pracy powoda (k. 32), gdyż w ocenie tego Sądu była to okoliczność bez znaczenia dla wypowiedzenia umowy. Sąd argumentował, że ewidencja czasu pracy w ogóle nie była powodem wypowiedzenia, a nadto na rozprawie pełnomocnik pozwanego potwierdził, że to podejrzenie kłusownictwa a nie grafik był jedynym powodem wypowiedzenia.

Sąd pierwszej instancji nie dal wiary zeznaniom powoda, że nie kłusował w dniu zatrzymania, a jedynie pojechał na żwirownię, aby przestrzelić broń, a następnie udał się do babci i wracając od babci do domu zobaczył rudel saren i wtedy podjął decyzję by za rudlem saren pobiec z aparatem fotograficznym, bo akurat pisze pracę magisterską i chciał dokończyć badania. Sąd Rejonowy przedstawioną przez powoda wersję wydarzeń ocenił jako nieprawdopodobną.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu jako oczywiście niezasadne. Sąd wskazał, że powód domagał się zapłaty za dwa miesiące – z umowy zlecenia – gdyż umowa przewidywała możliwość wypowiedzenia umowy zlecenia za 2 - miesięcznym okresem wypowiedzenia bez podania przyczyn. Sąd Rejonowy podkreślił, że w niniejszej sprawie pozwany nie działał w oparciu o § 9 ust. 1 umowy (wypowiedzenie za 2 miesięcznym wypowiedzeniem) lecz w oparciu o przepis ustawy i utratę zaufania.

W ocenie Sądu meriti ustalony w sprawie stan faktyczny wskazuje, że strony ograniczyły w § 9 umowy dopuszczalność jej wypowiedzenia z dowolnych przyczyn (art. 746 § 2 zd. 1 k.c.). Nie wyłączyły jednak w umowie możliwości wypowiedzenia umowy z ważnej przyczyny, jaką jest utrata zaufania. Doprecyzowały jedynie kwestię wypowiedzenia umowy z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (§ 9 ust. 3 umowy). Sąd wskazał, że zgodnie z art. 746 § 3 k.c. nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów. Jako ważne przyczyny Sąd pierwszej instancji wskazał m. in.: naruszenie klauzuli poufności, podjęcie działalności konkurencyjnej wobec kontrahenta, uzasadnioną ocenę, że cel umowy nie zostanie osiągnięty z przyczyn leżących po stronie kontrahenta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1998 r., I CKN 448/98), utratę zaufania spowodowaną sprzeniewierzeniem powierzonych środków pieniężnych i korzystaniem z nich dla własnych korzyści (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2002 r., IV CKN 1043/00) oraz nagłą chorobę lub zmianę sytuacji życiowej kontrahenta, wpływającą na wykonanie umowy.

Sąd Rejonowy argumentował, że nie ulega wątpliwości, że przedstawione powyżej przykłady należy wiązać z cechą umowy zlecenia, jaką jest oparcie jej na zaufaniu, jakim obdarza zleceniodawca zleceniobiorcę. Utrata zaufania zaś daje podstawy do rozwiązania stosunku prawnego, jakim jest umowa zlecenia. Nie sposób zatem wymagać od pozwanego, by nadal powierzał zlecenie myśliwemu, co do którego są uzasadnione podejrzenia, że wbrew prawu (nie na swoim terenie, bez odpowiedniej zgody i w okresie ochronnym) strzelał do zwierząt – tym bardziej, że jednym z obowiązków powoda była pomoc zwierzętom dziko żyjącym (w tym ranionym przez myśliwych).

Ważnym powodem w rozumieniu art. 746 § 3 k.c. jest - w ocenie Sądu Rejonowego - uzasadniony zarzut bezprawnego traktowania zwierząt, choć to właśnie dbałość o zwierzęta należała do podstawowych obowiązków powoda.

Z uwagi na powyższe Sąd pierwszej instancji oddalił w całości powództwo, o kosztach procesu orzekając na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, skutkujący błędną i wybiórczą oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie w sprawie,
a w szczególności:

- niesłuszne uznanie zeznań powoda za niewiarygodne i przyjęcie, że „wersja przedstawiona przez powoda jest tak nieprawdopodobna, że uchyla się racjonalnemu tłumaczeniu", podczas gdy brak jest logicznych argumentów przemawiających przeciwko przyjęciu, że broń powoda faktycznie mogła upaść i się rozkalibrować, że w przydrożnych lasach na terenie gminy P. można napotkać stada saren, że praca magisterska przyszłego leśnika może dotyczyć szkód wyrządzanych przez zwierzynę płową, że telefon komórkowy powoda ma funkcję aparatu, że powód jako osoba zajmująca się ochroną zwierzyny dzikiej mogła zainteresować się strzałem usłyszanym w lesie i wreszcie, że psy, a zwłaszcza szczeniaki boją się wystrzałów;

- niesłuszne uznanie zeznań powoda za niewiarygodne i przyjęcie, że wersja przeciwna, przypisująca powodowi podejrzenie kłusowania jest oczywiście bardziej prawdopodobna
w sytuacji, gdy tylko jedna osoba wskazuje na taki przebieg zdarzeń (zeznania G. S.), a pozostali świadkowie przesłuchani przed Sądem I instancji nie mieli bezpośredniej wiedzy na te okoliczności;

- pominięcie przy wyrokowaniu istotnej dla rozstrzygnięcia okoliczności, a mianowicie że w toku wykonywania umowy zlecenia nie było wcześniej żadnych zastrzeżeń do pracy powoda (tak zeznania świadków K. P. i J. B.), przy jednoczesnym podkreśleniu w uzasadnieniu wyroku, że zdaniem K. P. „zachowanie powoda wpłynęło negatywnie na dobre imię Ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt", co miało przemawiać za istnieniem ważnych powodów wypowiedzenia umowy;

- bezzasadne przyjęcie, że fakt podejrzenia powoda o popełnienie czynu zabronionego stanowił ważny powód wypowiedzenia umowy zlecenia w sytuacji, gdy powód przedstawił spójne, logiczne i przekonujące wyjaśnienie okoliczności zdarzenia z dnia 6 lutego 2017 roku, a swoim wcześniejszym zachowaniem nie dawał podstawy do przyjęcia, że mógł dopuścić się czynu zabronionego w postaci kłusownictwa;

2. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez wadliwe, nieodpowiadające przepisom prawa sporządzenie uzasadnienia wyroku, które uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu prowadzącego do wydania zaskarżonego orzeczenia, polegające na:

- odwołaniu się przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku do art. 746 § 2 zd. 1 k.c., podczas gdy przepis ten stanowi o wypowiedzeniu umowy przez przyjmującego zlecenie,
a stan faktyczny sprawy dotyczy wypowiedzenia umowy przez zleceniodawcę;

- niewskazaniu w oparciu o jaką podstawę prawną Sąd I instancji dopuścił możliwość wypowiedzenia umowy zlecenia ze skutkiem natychmiastowym (podstawy takiej nie zawiera bowiem art. 746 § 3 k.c., a z kolei a z kolei art. 746 § 1 k.c. jest przepisem o charakterze dyspozytywnym);

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 746 § 1 i 3 k.c. poprzez błędną wykładnię tych przepisów i przyjęcie, że zakaz zawarcia w umowie zlecenia postanowień wyłączających możliwość jej rozwiązania z powodu ważnych przyczyn (§ 3) wyklucza możliwość umownego ustalenia, że w razie wystąpienia ważnych przyczyn rozwiązanie umowy nastąpi z zachowaniem okresu wypowiedzenia, a względnie naruszenie art. 353^1 k.c. polegające na uznaniu, że strony nie mogą w drodze swobody umów określić terminów wypowiedzenia umowy zlecenia, lub też naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez wadliwą wykładnię umowy łączącej strony.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wezwania pozwanego do zapłaty, tj. od dnia 27 lutego 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

<u>Sąd Okręgowy zważył, co następuje:</u>

Apelacja powoda jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505^{10} § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505^{9} § 1^{1} k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505^{13} § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd I instancji nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej dyspozycją
art. 233 § 1 k.p.c. Nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego i mieści się w ramach swobody sądu (por. też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. III CKN 4/98, LEX nr 322031). Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów
i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wysnuć wnioski odmienne. Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może też polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, LEX nr 53136 i w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez ten Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy w swoim rozstrzygnięciu nie przesądzał, czy powód jest kłusownikiem oraz czy w miejscowości P. polował na zwierzynę leśną
w okresie ochronnym, nie mając do tego uprawnień. Kwestia ta jest przedmiotem postępowania karnego, które toczy się obecnie przeciwko powodowi.

Przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu w niniejszej sprawie było zaś, czy zaistniały ważne powody, uzasadniające natychmiastowe wypowiedzenie powodowi umowy zlecenia bez odpowiedzialności odszkodowawczej zleceniodawcy.

Jako przyczyna wypowiedzenia wskazane zostało „podejrzenie kłusownictwa". Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie ocenę Sądu Rejonowego, uznając, że jest ona zgodna z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, a wersja zdarzeń przedstawiona przez powoda jest na tyle mało wiarygodna, że w kontekście pozostałego materiału dowodowego mogła wzbudzić u pozwanego uzasadniona obawę, że powód nie będzie wykonywał powierzonych mu obowiązków należycie i zgodnie z umową.

Wbrew twierdzeniom pełnomocnika skarżącego nie tylko świadek G. S. zeznał, że okoliczności sprawy i zachowanie powoda budziło jego uzasadnione podejrzenie, że powód kłusował w lesie. Taką ocenę zdarzeń przedstawili również świadkowie Z. S. oraz A. J.. Żaden z nich nie był naocznym świadkiem dokonania nielegalnego strzału przez powoda. Jednak ocena zachowania powoda po tym jak G. S. krótko po usłyszeniu strzału przyjechał na miejsce zdarzenia oraz tłumaczenia powoda, prowadziły do powzięcia na tyle istotnych podejrzeń wobec powoda, że na miejsce zdarzenia wezwana została Policja. Dodać należy przy tym, że podejrzenia wobec powoda były na tyle uzasadnione, że dały podstawę do wniesienia aktu oskarżenia o czyn z art. 53 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie, choć oczywiście, do czasu rozstrzygnięcia sprawy karnej nie można przesądzać o tym, czy powód czyn ten popełnił.

Na względzie należy mieć przede wszystkim to, jak bardzo kłusownictwo pozostaje
w sprzeczności z obowiązkami, jakie zostały przez pozwanego powierzone powodowi umową zlecenia z dnia 2 stycznia 2017 roku. Dowody świadczące przeciwko powodowi oraz jego niewiarygodne tłumaczenia uzasadniały zatem decyzję o wypowiedzeniu umowy z powodu utraty zaufania do powoda. Sąd Okręgowy podziela ocenę, iż jest to powód, który stanowi „ważną przyczynę" w rozumieniu art. 746 § 3 k.c.

Sąd Okręgowy podziela dominujące w judykaturze stanowisko, że strona może powołać się na zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia i zarzut taki można ocenić jako zasadny, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wskazanych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej. Taka sytuacja miałaby miejsce tylko gdyby sąd odwoławczy nie miał możliwości dokonania oceny toku wywodu, który doprowadził sąd pierwszej instancji do wydania orzeczenie, a także w razie zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego (tak też Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 16 października 2009 r., sygn. I UK 129/09, LEX nr 558286, w wyroku z dnia 30 września 2008 r., II UK 385/07, LEX nr 741082, w wyroku z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000/5/100 oraz w wyroku z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Prawn. 2007/17/930). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku umożliwia natomiast dokonanie kontroli instancyjnej, stąd chybiony jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się również naruszenia przepisów prawa materialnego. Wynikająca z art. 746 k.c. norma pozwalająca wypowiedzieć zlecenie każdej ze stron
w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów, ma charakter względnie obowiązujący.
W umowie zlecenia można więc wyłączyć tę możliwość w odniesieniu do jednej lub obu stron. Wobec brzmienia art. 746 § 3 k.c., zgodnie z którym nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów, nieważna byłaby (art. 58 § 1
w związku z art. 746 § 3 k.c.) jednak klauzula wyłączająca w odniesieniu do którejkolwiek ze stron możliwość wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów. Przepis ten ma charakter bezwzględnie zobowiązujący (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 grudnia 2015 roku, sygn. akt I ACa 1310/15, LEX nr 2005572).

Uznać należy zatem, że jedynie w wyjątkowych sytuacjach, w których strony dały jednoznaczny wyraz swej woli zastosowania okresu wypowiedzenia także do przypadków wystąpienia ważnego powodu wypowiedzenia, a wykładnia całej treści umowy (art. 65 § 2) prowadzi do wniosku, że strony zrezygnowały w części z ochrony łączącej ich relacji zaufania, wspomniane postanowienia umowne można uznać za niepozostające w kolizji
z imperatywną normą art. 746 § 3 k.c.. Tylko wówczas wypowiedzenie z ważnego powodu wymaga zachowania uzgodnionego terminu wypowiedzenia. W innych stanach faktycznych, w szczególności w przypadkach, gdy strony uzgodniły jedynie ogólny termin wypowiedzenia, a wykładnia ich oświadczeń woli nie daje podstaw do wspomnianych konkluzji, wystąpienie ważnego powodu uprawnia każdą z nich do dokonania wypowiedzenia ze

skutkiem natychmiastowym (art. 746 § 3 k.c.). Ponadto klauzule ograniczające uprawnienie do wypowiedzenia z ważnego powodu (art. 746 § 3 k.c.) podlegają ocenie w zakresie obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c.) oraz ewentualnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego
(art. 58 § 2 k.c.) (zob. Drapała, P.. Art. 746. w: Kodeks cywilny. Komentarz.
T. Z.. Część szczegółowa, wyd. II. W. K. Polska, 2017). Uznać należy zatem, że zarówno art. 746 § 3 k.c. jak i łącząca strony umowa dały podstawy do natychmiastowego wypowiedzenia zlecenia.

Jak ponadto wynika z wyroku z Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2005 roku,
sygn. akt. V CK 530/04 (LEX nr 380947) kwestia "ważności", o której mowa w art. 746 § 3 k.c., nie należy do sfery ustaleń faktycznych, lecz jest ich oceną. Rozstrzygnięcie, czy istnieją ważne powody, powinno być dokonane z uwzględnieniem okoliczności faktycznych sprawy, a także treści i celu łączącej strony umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 1030/00, LEX nr 1211273).
W orzecznictwie podnosi się jednolicie, że uzasadniona okolicznościami utrata zaufania do przyjmującego zlecenie jest ważnym powodem w rozumieniu ww. przepisu (zob. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2002 r., IV CKN 1043/00, LEX nr 1211266; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2007 r., V CSK 2/07, LEX nr 485857; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2015 r., VI ACa 1021/14, LEX nr 1785330).

Mając zatem na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym
z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.